

W Poznaniu obradowało Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR

W dniu wczorajszym obradowało w Poznaniu Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Referat o pracy Komitetu Powiatowego w Obornikach nad rozbudową i umacnianiem spółdzielni produkcyjnych wygłosił I sekretarz Komitetu Powiatowego w Obornikach tow. Krzysztof Jeżyk.

W dyskusji nad referatem uczestniczyło 15 towarzyszy. Dyskusję podsumował I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Leon Stasiak.

Plenum KW powzięło uchwałę dotyczącą zadań w walce o dalszą rozbudowę i umacnianie spółdzielni produkcyjnych.

XII Plenum KC Komsomołu

MOSKWA (PAP)

W tych dniach odbyło się w Moskwie XII Plenum KC Komsomołu.

Na plenum omówiono następujące zagadnienia: udział komsomolskich organizacji obwodów kujbyszewskiego we współzawodnictwie socjalistycznym o wykonanie zadań pięcioletniego planu; udział komsomolskich organizacji w dalszym polepszeniu pracy ogólnokształcących szkół młodzieży robotniczej i wiejskiej; udział delegacji młodzieży radzieckiej w IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Plenum powzięło w związku z omówionymi zagadnieniami odpowiednie uchwały.

189 tysięcy chłopów w 7682 spółdzielniach produkcyjnych buduje nową wieś polską

WARSZAWA (PAP)

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej w naszym kraju postępuje nieustannie naprzód. Jednym z najważniejszych czynników, które przyspieszają rozwój ruchu spółdzielczego, silnie oddziaływają na mało i średniorolnych chłopów i przekonują ich o korzyściach przejścia na gospodarkę zespołową, jest dorobek gospodarczy i organizacyjny olbrzymiej większości naszych gospodarstw zespołowych.

W maju roku bież. w dalszych 293 wsiach powstały nowe spółdzielnie, w blisko 3300 działających komitetach założycielskich, a w wielu innych istnieją powiększające się stale grupy inicjatorskie. Razem z założonymi w maju, liczba powstałych w tym roku spółdzielni zwiększyła się do 2826. Ogółem na 1 czerwca br. liczba spółdzielni wynosiła 7682. W skład tych

„Sprawa rodzinna” na deskach teatru w Pradze

PRAGA (PAP)

W Pradze odbyła się premiera sztuki Jerzego Lutowskiego „Sprawa rodzinna”.

Na przedstawieniu obecni byli wicepremierzy CSR — J. Uher i O. Beran, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego dr O. John, prezydent miasta Pragi Vacek, przedstawiciele ambasady PRL w Pradze i inni. Na premierę przybył również autor sztuki, któremu publiczność zgotowała serdeczną owację.

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A B

Poznań, czwartek 11 VI 1953 r.

Nr 138 (2883)

Dalsze meldunki wielkopolskich załóg robotniczych głoszą:

Plan półroczny wykonany przed terminem!

Umasowienie współzawodnictwa pracy, polepszenie organizacji pracy, wykrywanie rezerw i coraz szersze stosowanie pomysłów racjonalizatorskich przyczynia się do znacznego zwiększenia produkcji i szybszego wykonania planów produkcyjnych, na których opiera się cały nasz wspólny program budownictwa socjalizmu w Polsce Ludowej.

Po Zakładach Wytwarzających Ogniw i Baterii K-7 oraz Zakładach Metalurgicznych „POMET”, które wykonały już przed terminem zadania czwartego roku planu 6-letniego, miesiąc przed terminem wykonali zadania produkcyjne I półrocza 1953 roku robotnicy Poznańskich Zakładów Wytwarzających Ogniw i Baterii K-7 oraz Zakładów Metalurgicznych W-8 ZISPO.

Obecnie również inne zakłady produkcyjne meldują o przedterminowym wykonaniu zadań pierwszego półrocza 1953 r.

I tak w dniu 1 czerwca br. wykonali z nadwyżką zadania pierwszego półrocza Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego. 2 czerwca br. podobny sukces osiągnęła załoga ZWM w ZI-

SPO, mimo trudności w oparowaniu nowych asortymentów produkcji i przeszkód, utrudniających zachowanie rytmiczności w wykonaniu planu. Zachęcona osiągnięciem sukcesami załoga ZWM ZISPO zobowiązała się wykonać plan rocznej produkcji w asortymencie w ciągu 11 miesięcy i dla osiągnięcia tego celu w toku dalszej pracy zwróci uwagę na takie momenty jak podnoszenie kwalifikacji zawodowych, wzrost wydajności pracy, racjonalizatorstwo, nowatorstwo, obniżkę kosztów własnych i podniesienie jakości produkcji.

5 bm. o przedterminowym wykonaniu półrocznego planu produkcji według wartości zameldowała załoga W-7. Spośród wielu dzielnych pracowników W-7, którzy przyczynili się do tak pięknego sukcesu wymienić należy: ślusarza montażu Majteczaka, kierownika potoku 1-6 Twer-sa oraz inż. Stozka, którzy wykazali dużo inicjatywy w walce z trudnościami przy wykonaniu planu.

O przedterminowym wykonaniu planu półrocznego dołożył ostatnio Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, któremu podlega kilkadziesiąt cegiełni w Wielkopolsce. Szybsze wykonanie planów przez cegiełnie będzie miało duże znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki, gdyż umożliwi wyprodukowanie dodatkowych dziesiątek tysięcy cegieł, co przyspieszy tempo naszego budownictwa. Osiągnięcie to jest tym większe, że zakłady podległe Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu Terenowego Materia-

łów Budowlanych musiały pokonać na początku bieżącego roku wiele trudności.

Również i w innych zakładach produkcyjnych Wielkopolski wykonanie planu półrocznego jest na ukończeniu i wiele z nich zrealizowanych zostanie przed terminem.

(L.)

Depesza W. Kłosiewicza do Prezydium XXIX Kongresu Powszechnej Konfederacji Pracy

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz przesłał do Prezydium XXIX Kongresu Powszechnej Konfederacji Pracy depeszę treści następującej:

Droży Towarzysze! Nie mogąc wziąć osobiście udziału w waszym doniosłym XXIX Kongresie z powodu odmowy udzielenia mi wizy wjazdowej do Waszego kraju, pragnę tą drogą przekazać Wam od Centralnej Rady Związków Zawodowych i ode mnie osobiście najserdeczniejsze, braterskie pozdrowienia i życzenia owocnych obrad dla dobra francuskiej klasy robotniczej i sprawy pokoju.

Pozdrawiamy również ser-

decznie Waszych przywódców i wszystkich patriotów narodu francuskiego, prześladowanych za ich mężną walkę o prawa klasy robotniczej, niezależność swego kraju i pokój.

Jesteśmy przekonani, że Wasz Kongres przyczyni się do dalszego wzmocnienia jednolitości działania francuskich mas pracujących w walce o pokój i słuszne postulaty klasy robotniczej.

Niech żyje sławna CGT — nieugięty obrońca interesów francuskiej klasy robotniczej! Niech żyje przyjaźń francusko-polska!

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych.

WIKTOR KŁOSIEWICZ

Konferencja premierów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów

Dnia 8 bm., po dwudniowej przerwie, wznowione zostały obrady konferencji premierów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Premierzy rozpatrzyli ostanie doniesienia w sprawie rokowań o rozejm w Korei i — jak stwierdza agencja Reutersa — powitali z zadowoleniem podpisanie porozumienia w sprawie repatriacji jeńców wojennych.

Agencja Reutersa podkreśla, że premierzy postanowi-

li ogłosić deklarację, popierającą projekt odbycia w najbliższym czasie rokowań między mocarstwami zachodnimi i Związkiem Radzieckim.

Dyplomatyczny komentator dziennika „Observer” stwierdza w związku z powyższym, że na konferencji premierów poddano pewnej krytyce niektóre posunięcia Amerykanów w trakcie rokowań rozejmowych w Korei oraz ich stanowisko wobec ZSRR.

Kułacy sabotują odstawę ziemniaków

Dlaczego odstawa ziemniaków kuleje i wiele powiatów nie może jej zrealizować w 100%? Bo kułacy tę odstawę sabotują. Przykładem tego jest 23-hektarowy kułak Walenty Kruszyk w Turkusowie (pow. Ostrowy), który mimo kary z obowiązku swego nie wywiązał. Wymienić tu jeszcze trzeba Henryka Nowackiego z Droszewa i Józefa Kowalczyka z Gniazdowa — obaj nie kwapią się z odstawą ziemniaków. Dlatego też pow. ostrowski nie może zakończyć w terminie akcji skupu ziemniaków.

Przeszło 3 tysiące ton ziemniaków nie odstawili kułacy powiatu wagrowieckiego. Dopiero grzywny spowodowały, że ziemniaki „znalazły” się m. in. u ob. Brząkały w Bracholinie, ob. Graczyka w Łękninie i innych.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Na podstawie materiałów korespondentów: kdw, Hof opr. P. R.

Walka o obniżkę kosztów własnych ilościowe i asortymentowe wykonanie planu —

naczelnym zadaniem wszystkich zakładów przemysłu odzieżowego

ŁÓDŹ (PAP)

Przodujące zakłady przemysłu odzieżowego jak ZPO w Bielsku, Bytomiu i Krakowie, ZPO im. Więckowskiego, im. Fornalskiej i „Wolczanka” w Łodzi systematycznie obniżają koszty własne produkcji i zwiększają socjalistyczną akumulację.

W przodujących zakładach przemysłu odzieżowego systematycznie wzrasta wydajność pracy i w szerszej proporcji do zwiększonej wydajności rosną zarobki załogi. Np. w ZPO im. Więckowskiego w I kwartale br. średni wzrost zarobków wyniósł 4,9 proc. i odpowiednio zwiększyła się wydajność pracy.

W celu zwiększenia akumulacji socjalistycznej przodujące zakłady przemysłu odzieżowego osiągnęły poważne oszczędności w surowcach, a przede wszystkim obniżyły znacznie ilość resztek, stosując tzw. bezresztkowe wyroby. Np. w ZPO w Bielsku, Bytomiu i Krakowie ilość resztek w asortymencie ubrań męskich, została obniżona do 0,25 proc. ogólnej ilości zużytych tkanin.

Wielką rezerwą, której wykorzystanie pozwala zakładom odzieżowym poważnie

podnieść rentowność zakładów i socjalistyczną akumulację, jest podnoszenie jakości wyrobów. Szczególnie dobre wyniki daje w tym zakresie — zainicjowana na apel Wiktora Saja przez załogę Zakładów im. Więckowskiego w Łodzi — metoda międzyoperacyjnej, społecznej kontroli produkcji, zapobiegająca wytwarzaniu konfekcji z brakami i zwrotem gotowych już wyrobów do poprawek. Zakłady im. Więckowskiego, zakłady bytomskie i inne, stosujące tę metodę osiągają odsetek produkcji towarów I gatunku wyższy od planowanego.

Przykłady przodujących zakładów dowodzą, że można szybko usunąć braki w pracy zakładów odzieżowych, które nie potrafiły jeszcze zorganizować właściwie walki o podniesienie rentowności przedsiębiorstwa. Wymaga to pełnej mobilizacji kierownictwa

politycznego i technicznego oraz załóg tych zakładów. Zadaniem bowiem walki o obniżkę kosztów własnych produkcji, o socjalistyczną akumulację jest obecnie, łącznie z walką o ilościowe i asortymentowe wykonanie planów, najważniejszym zadaniem wszystkich zakładów przemysłu odzieżowego.

W trosce o wychowawców nowego pokolenia

Tysiące nauczycieli pojedzie na wczasy

WARSZAWA (PAP)

Za kilka już tygodni kilkanaście tysięcy nauczycieli i wychowawców będzie mogło odpocząć po całorocznej pracy na letnich wczasach organizowanych przez FWP i Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego.

W domach wypoczynkowych ZZN w Krynicy, Zakopanem, w Szklarskiej Porębie dobiegają już końca prace przygotowawcze do rozpoczęcia letniego sezonu. Wkrótce w Zakopanem oddany zostanie do użytku jeszcze jeden dom wypoczynkowy, który będzie w tej miejscowości drugą stałą placówką wypoczynkową dla nauczycieli.

Ponad 600 nauczycielom, szczególnie wyróżniającym się w pracy pedagogicznej i społecznej, ZZN zapewnia bezpłatny pobyt na wczasach w najpiękniejszych miejscowościach nadmorskich i górskich.

W Pobierowie — malowniczej miejscowości nadmorskiej — przygotowuje się 50 domków jednorodzinnych, w których wypoczywać będą nauczyciele przodownicy pracy wraz ze swymi rodzinami.

Ponadto w lipcu i sierpniu z wczasów dla matki i dziecka, organizowanych przez FWP skorzysta po zniżonej opłacie ponad 100 nauczycieli, dzieci zaś spędzą wczas bezpłatnie.

50-lecie urodzin A. Chaczaturiana

MOSKWA (PAP)

Świat muzyczny Moskwy obchodził 50-lecie urodzin jednego z najwybitniejszych kompozytorów radzieckich prof. A. Chaczaturiana.

Dnia 8 bm. w centralnym domu pracowników sztuki ZSRR odbył się wieczór poświęcony A. Chaczaturianowi. Otwierając wieczór sekretarz generalny Związku Kompozytorów Radzieckich Tichon Chrennikow podkreślił zasługi A. Chaczaturiana w rozwoju radzieckiej kultury muzycznej.

Referat o działalności twórczej jubilata wygłosił prof. Igor Bełza.

Na zakończenie wieczoru odbył się koncert utworów A. Chaczaturiana.

Wszystkie sporne problemy międzynarodowe można rozstrzygnąć na drodze pokojowej

Fragmenty przemówienia N. Popowej na Światowym Kongresie Kobiet

Na posiedzeniu przedpołudniowym w dniu 8 czerwca kontynuowano dyskusję nad referatem Eugenii Cotton.

Po przemówieniach delegatek Libanu i Boliwii, zabrała głos przedstawicielka kobiet radzieckich N. Popowa, która oświadczyła m. in.:

Narody wszystkich krajów coraz bardziej stanowczo występują przeciwko groźbie wojny, domagając się pokojowego uregulowania nierozwiązanych problemów międzynarodowych. Narody dają codziennie wyraz swej niezłomnej woli walki o utrzymanie pokoju. Kobiety radzieckie podobnie jak cały naród radziecki uważają, że nie ma takich spornych czy też nierozwiązanych problemów międzynarodowych, których by nie można było rozstrzygnąć w drodze rokowań między zainteresowanymi mocarstwami. Duch rokowań i rozwiązywania problemów w drodze pokojowej może i powinien zatriumfować nad duchem siły i dyktatu. Rząd radziecki — kontynuowała Popowa — w ostatnim czasie raz jeszcze dał wyraz swym pokojowym dążeniom, zmierzającym do rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych. Wyrażając wolę całego naszego narodu, rząd ZSRR w odpowiedzi na apel kongresu narodów w obronie pokoju wyraził gotowość współpracy z rządami innych państw dla osiągnięcia szlachetnego celu — utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Naród radziecki zawsze stał i stoi na stanowisku, że każdy naród ma prawo do swobodnego i niezawisłego istnienia. Delegacja kobiet radzieckich — kontynuowała Popowa — przyłącza się do wniosku, by wezwać kobiety wszystkich krajów do wzmocnienia walki o podniesienie stopy życiowej kobiet pracujących, o uregulowanie wszystkich spornych nierozwiązanych problemów międzynarodowych w drodze rokowań, o położenie kresu wysiłkowi zbrojeń, o ścisłą współpracę ekonomiczną i kulturalną oraz przyjaźń między narodami.

Nawiązując do wniosku w sprawie opracowania przez kongres „deklaracji praw kobiet” — Popowa stwierdziła:

— Uważam, że propozycje te zostaną jednomyślnie poparte przez wszystkie uczestniczki kongresu. Wydaje mi się jednak, że nie wystarczy samo tylko opracowanie deklaracji praw, trzeba — a jest to rzecz najważniejsza — walczyć o wcielenie w życie deklaracji, w walce tej powinny się zjednoczyć kobiety wszystkich krajów.

Dalszą część swego przemówienia Popowa poświęciła sytuacji dzieci.

Huczynymi oklaskami przyjęły uczestniczki kongresu podaną w międzyczasie wiadomość o osiągnięciu porozumienia w sprawie jeńców wojennych w Korei.

Na zakończenie posiedzenia przemawiała delegatka Irlandii północnej Sinclair.

W czasie popołudniowych obrad w dniu 8 bm. kontynuowano dyskusję nad pierwszym i drugim punktem porządku obrad w poszczególnych sekcjach kongresu. Utworzono pięć sekcji: 1) sekcję praw ekonomicznych i socjalnych, 2) sekcję praw politycznych i obywatelskich, 3) sekcję do spraw szkolenia ogólnego i zawodowego, 4) sekcję do spraw pokoju i przyjaźni między narodami, 5) sekcję do spraw obrony dzieci.

Sekcje mają opracować zalecenia w sprawie wymienionych wyżej problemów. W pracach sekcji biorą udział wszystkie delegatki na kongres.

Zwycięstwo robotników szwedzkich

SZTOKHOLM (PAP)

Prasa donosi, że w wyniku prowadzonej od przeszło miesiąca walki strajkowej, robotnicy szwedzkiego przemysłu spożywczego uzyskali nowy układ zbiorowy, przewidujący poprawę warunków pracy. Wiele robotników zakładów przemysłu spożywczego powróciło 9 czerwca do pracy. Po strajku metalowców w 1945, obecny strajk robotników przemysłu spożywczego był największym wystąpieniem robotników Szwecji w obronie swych interesów.

Z-KRAJU

W Szczecinie uruchomiona została całkowicie zmechanizowana i wysokowydajna cementownia.

Zamiast przestarzałych urządzeń starego zakładu zmontowano tutaj nowoczesny młyn cementowy produkcji radzieckiej, którego wydajność przekracza moc dwu dawnych młynów cementowni.

Całkowicie automatyzowane urządzenia pakowni ze spulchniaczami i automatami do opróżniania zbiorników cementu oraz inne urządzenia otrzymała cementownia z NRD. Wiele urządzeń, a wśród nich nowoczesna suszarnia, wyprodukowanych zostało w kraju.

Z inicjatywy Komitetu Geograficznego Polskiej Akademii Nauk i Wydziału spraw naukowych Polskiego Towarzystwa Geograficznego, odbyła się w Łodzi Ogólnopolska Konferencja Geografów i Geologów, poświęcona problemom geomorfologii peryglacialnej, tj. zagadnieniom, które są związane z ukształtowaniem powierzchni ziemi na przedpolach lodowców.

W Łódzkiej Akademii Medycznej odbyła się uroczystość zakończenia studiów przez studentów piątego, tj. ostatniego roku Wydziału Lekarskiego Akademii. W bieżącym roku akademickim studia ukończyło 338 studentów, którzy następnie w terminie do dnia 1 listopada br. złożą egzaminy dyplomowe i rozpoczną pracę zawodową jako lekarze.

W najbliższych dniach rozpocznie się w Centralnym Ośrodku Szkoleniowym w Szczecinie 4-tygodniowy kurs, w którym uczestniczyć będą przewodniczący oraz sekretarze prezydów miejskich rad narodowych z całego kraju. Program tego szkolenia ma na celu uzupełnienie oraz wzajemną wymianę wiadomości fachowych, dotyczących zagadnień gospodarki miejskiej, głównie zaś problemów związanych z przemysłem terenowym i drobną wytwórczością oraz z gospodarką komunalną.

Ferma nutrii w zespole rybackim PGR Przemków, woj. zielonogórskiego posiada obecnie 1.100 tyci cennych zwierząt futerkowych.

Nutrie hoduje się w 155 zagrodach pojedynczych oraz w 6 basenach zbiorowych. Baseny do hodowli zbiorowej zastosowano w tym roku po raz pierwszy w celach doświadczalnych.

Pierwszą część Starego Miasta, która zostanie wkrótce przekazana warszawiakom, oświetli ok. 50 punktów — stylowych latarni i ozdobnych lamp oraz reflektorów, umieszczonych na dachach kamieniczek.

W. P.

Studia czekają na młodzież

WARSZAWA (PAP)

W Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego w Warszawie odbyła się konferencja pe-



...a francuskie wojsko głoduje

Francuska „L'Humanité” opublikowała list, jaki otrzymał Jacques Duclos od matki jednego z żołnierzy rezerwy, treści następującej:

„Pozwalam sobie jako matka zwrócić się do Was ze sprawą bardzo ważną dla mnie. Chodzi tu o mego syna. Jest on kanonierem w 2. CST BDS, stacjonującym w Niemczech od 13 grudnia 1952 roku. Od tego czasu u było mu 3 kilogramy na wadze. Tak stać się musiało, gdyż otrzymuję jako pożywienie kawałek mięsa wielkości orzecha i trochę kapusty z konserw tak zepsutych, że Amerykanie nie chcą ich jeść”.

List ten nie jest odoobnionym. Wiele żołnierzy francuskich skarży się na fatalne odżywianie. W Tulonie odbyły się demonstracje 15 000 rezerwistów protestujących przeciwko złemu wyżywieniu. Zdawało się często, że żołnierze nie otrzymywali zupełnie posiłku potudniowego. Gdy poskarżyli się komendantowi batalionu — ten odpowiedział:

— Nic nie szkodzi, za to wieczorem będziecie mieli lepszy apetyt.

Fatalne są też warunki higieniczne w koszarach francuskich. W Tulonie na 850 żołnierzy było zaledwie 10 umywalni. A jedno cześnie dla Amerykanów buduje się luksusowe dzielnice za pieniądze francuskie.

Żle odżywiany żołnierz francuski — musi jeszcze dawać w czasie pokoju da ninę swej krwi. Jeden z żołnierzy z garnizonu w Niemczech zachodnich donosił redakcji „L'Humanité”, iż każdy szeregowiec musiał się zgodzić na transfuzję 300 gramów krwi na cele „brudnej wojny” w Vietnamie. Kto odmówił — tracił prawa do urlopu.

Taki jest los żołnierzy we Francji, której budżet ugiął się właśnie pod ciężarem wydatków na cele wojskowe.

A francuskie wojsko głoduje.

ALFA

Ostateczny termin składania podań o przyjęcie na I rok studiów wyższych na no wy rok akademicki 1953/54 ustalony został na dzień 20 bm. W związku z tym młodzież, która się zgłosiła na takie kierunki studiów, na które wpłynęło zbyt wiele podań, może jeszcze dokonać zmian w wyborze kierunku studiów i ubiegać się o przyjęcie na pokrewnie studia, ważne dla gospodarki narodowej.

Na konferencji przy omawianiu zadań powiatowych komisji rekrutacyjnych podkreślano, że winny one w większym niż dotychczas stopniu przyjąć z pomocą w wyborze kierunku studiów młodzież ze spółdzielni produkcyjnych, tak aby po ukończeniu szkoły wyższej mogła ona powrócić do swej wsi spółdzielczej.

„Dni Morza”

Od 21 do 28 czerwca bież. roku trwać będą w całym kraju „Dni Morza”, które staną się przeglądem imponujących osiągnięć naszej socjalistycznej gospodarki morskiej.

Organizatorzy „Dni Morza”, w czasie których odbędą się uroczystości „Dnia Marynarki Wojennej”, „Dnia Stoczniołwa” i „Dnia Rybaka”, stawiają sobie za cel szerokie spopularyzowanie wśród społeczeństwa zagadnień morskich i rozwoju naszej gospodarki morskiej.

Na nowych normach lepiej i sprawniej będą pracować poznańscy stoczniołwcy

— Ile zarobiłeś w tym miesiącu?
— A, zniechęcony jestem. Tak się składało, że miałem tylko spawanie w pionie, a wiecie, jaka jest norma na tę robotę: ledwo, ledwo ją wyciągniesz.
— Wiesz, psia kość! I u nas w stolarni jest nie lepiej. Dam ci przykład z krzesłami. Norma przewiduje na wyprodukowanie jednego — 6 godzin. A tu przy pomocy tych narzędzi, jakie my mamy, nie da się zrobić krzesła szybciej niż w ciągu 8 godzin pracy.
— Za to ci z malarni się nie wysilają, a zarobek u nich najwyższy. Słyszysz? Przy miniowaniu wyciągają 400 do 500 procent normy i niektórzy biorą do 2.800 złotych. Ba, tam po miesiącu praktyki dostają do 1.200. Więcej niż ja, wykwalifikowany spawacz.
— To nie jest w porządku. Żeby fachowa robota była gorzej płatna, żeby jedni ledwie mogli wykonać swoją normę, a inni trzaskali po kilkaset procent. Byłby czas, żeby to wszystko uporządkować!

Takie rozmowy słyszało się jeszcze niedawno temu wśród pracowników przedsiębiorstwa: Poznańskie Stocznie Rzemne — bardzo często. Bo rzeczywiście, normy opracowane 2—3 lata temu przez Centralny Zarząd były nieodkrywane, nieraz wadliwie obliczone, nie uwzględniały zupełnie nowych warunków technicznych zakładu.

A skutki? Choćby takie, że wysokokwalifikowany spawacz zarabiał mniej od nowoprzyjętej pracownicy malarki, że nikt nie chciał spawać pionowo, czy — jak ów stolarz z działu przygotowującego sprzęty dla barek, wykonywał krzesła. Ludzie uciekali po prostu od niektórych robot, uciekali przed niesłusznymi normami, które nie pozwalały im osiągnąć zarobków, zapewniających do-

statnie utrzymanie rodziny. Mniej uświadomieni o wartości wykonywanej przez siebie roboty dla całości produkcji zakładu — przechodzili do prac pomocniczych, które „oplać się” lepiej.

Założa zaczęła domagać się coraz energiczniej uporządkowania norm. Stoczniołwcy wiedzieli już, że robotnicy ZISPO i innych, czotowych zakładów przemysłowych naszego województwa — przed pewnym czasem przystąpili do ustalania nowych norm. Wkrótce w Poznańskiej Stocznii powstały również działowe komisje, w skład których weszli czołowi robotnicy, realizatorzy sześciu norm rocznych: Leon Żurczak, Stanisław Wojtyński, Stefan Lisiecki, Edmund Bosłacki i inni. Komisje rozpoczęły pra-

cę od dokładnej analizy kart roboczych. Stwierdzono, że w dziale elektrycznym na przykład normy były opracowane nieźle, toteż tutaj nie zmieniono ilości czasu przeznaczonego na wykonanie poszczególnych czynności. Ale już w dziale kadłubowym trzeba była niektóre czasy zmniejszyć przeciętnie o 13,8 proc., w dokowym o 20,5, w ślusarskim o 13,6, niterskim o 24 procent.

W blacharni znowu pozostawiono dawniej ustalone czasy, w stolarni zaś zmniejszono je tylko o 12 procent.

W rozbiu na poszczególne czynności analiza poszła w działach jeszcze dalej. Niektóre okresy czasu jak na przykład na spawanie pionowe, czy wyrób krzesła — komisja ustaliła na nowo, dostosowując je do możliwości technicznych zakładu.

Abym radykalnie uporządkować normy i płace — stoczniołwcy przeprowadzili równocześnie nowe szeregowe normy pracowników, ściśle według posiadanych umiejętności. Komisja zakładowa odowiedziała także oddziały stocznii w Gorzowie i Czarńkowie.

Na nowych normach lepiej i sprawniej będzie się pracowało stoczniołwcom. Nowe normy dopomogą im na pewno w wykonaniu szeregownego zadania, jakim jest realizacja zamówień dla Nowej Huty.

Dziesiątki problemów trudności i spraw

Łatwo powiedzieć: budowa Nowej Huty trwa. Łatwo również zonglować ogromnymi liczbami ilustrującymi zakres i rozmach robót. Dużo trudniej za to uzmysłowić sobie dokładnie co się za tymi liczbami kryje. Znałe stwierdzenie, że człowiek nie potrafi ogarnąć wyobraźnią wielkości astronomicznych — w znacznej mierze odnosi się i do cyfr nowohuciańskich planów. Dopiero gdy przekroczy się bramy kombinatu...

Wjeżdżając na szczyt głównego budynku siłowni przypomina spacer po Tatrach. Schody zastępują strome, budowlane kładki, gdzieś tam trzeba przeciskać się chylkiem między rusztowaniami lub skakać z belki na belkę, gdzieś tam — droga wiedzie po prostu po desce rzucanej nad wielometrową przepaścią. Gdy dotrze się już do szczytu wznoszonej budowli — ludzkie na dole wydają się małe jak mrówki.

Niemal bezpośrednio pod naszymi stopami, przed wejściem do hali kotłowni olbrzymi, portalowy dźwig na szynach pracowicie, belka po belce, układa w wielki stos elementy konstrukcji.

O uszy bije nieprzerwanie, zwielokrotniony echem stuk młotów, zgrzyt wind wożących beton i cegłę.

Gdy sięgniesz wzrokiem dalej — wokoło aż po kraniec horyzontu — ten sam obraz wyjątkowej pracy. Cały rozległy teren pority, jak kretowisko. Wszędzie żółtawe, gliniaste wykopki, lub nieporośnięte jeszcze zielenią, świeże nasypy.

Miedzy nimi: tu i tam wielkie hale. Jedne — ledwo naszkicowane w przestrzeni kreskami stalowych konstrukcji, inne — bliskie wykończenia. Jeszcze inne — już pracujące, zwarte, masywne, mocno osiadłe w sylwetce krajobrazu. I wszędzie krzątający się ludzie, dźwigi, koparki, spychacze, transportery, samochody...

Tu, na tym terenie przetrącono dotąd tyle ziemi, że wypełnić by nią można było pociąg, długości 6.130 km, tzn. równy długości promienia kuli ziemskiej.

Tu, na tej przestrzeni masywny przekopia łącznie w toku wszystkich prac 9 milionów m³ gruntu, betoniarze ułożą milion m³ żelbetu, mostostawcy zmontują 150 tysięcy ton konstrukcji. Tu, wysiłkiem robotniczym i inżynierskich rąk i mózgów, wzniesie się nowohuciański kombinat: 10 milionów m³ samych tylko budynków przemysłowych...

Powtórzmy jeszcze raz: łatwo powiedzieć — wzniesie się 10 milionów metrów sześciennych... W Nowej Hucie trwają prace na terenie kilkuset obiektów. Na każdym z tych obiektów każda godzina przynosi dziesiątki problemów, trudności i spraw, które trzeba rozwiązać natychmiast.

Na aglomeracji (spiekarni rudy) awaria wielkiej nowoczesnej betoniarki... Grozi zahamowanie tempa robót, grozi niewykonanie planu... Dajcie brygadę przeciwdziałającą...

— Tu kokosownia. Czy dostaniemy samochody dla betoniarzy na niedzielne zmiany?... Potrzebujemy koniecznie. Ile możecie dać?

— Dajcie więcej żelaza zbrojeniu.

— Trzeba zakończyć roboty murarskie, bo energomontaż żąda, by mu otworzyć front robót...

— Podjęliśmy zobowiązanie przedterminowego montażu 1400 ton konstrukcji. Trudne zobowiązanie. Ale od nas zależy, żeby wielki piec dał jak najszybciej pierwszą surowkę. Trzeba jeszcze bardzo wzmoczyć tempo, usprawnić organizację pracy...

— Czy przedsiębiorstwo produkcji instalacji przemysłowych dostarczy zgodnie z planem zamówione elementy? Jeśli nie — nie da się uruchomić międzywydziałowej sieci gazowej...

Oto fragmenty podsluchanych rozmów. W kilka dni potem zaś lakoniczny komunikat donosił: załoga Nowej Huty wykonała plan w 104%.

W tym poszczególnie zarządy... Za każdą liczbą planu podaną przez komunikat kryje się ogrom wysiłku organizacyjnego, ogrom troski, by położyć, by nie zawieść i ogrom

zwykłej, szarej pozornie, jakże jednak twórczej pracy.

I dlatego łatwy optymizm, jakiś zdawkowy, protekcyjny zachwyt — wobec dzieła budowniczych Nowej Huty — w istocie pomniejsza ogrom odnoszonych przez nich zwycięstw. Im się należy: praca, myśl, serce — całego narodu.

T. JĘDRZEJEWSKI

Utrwalić osiągnięcia załogi ZISPO

W toku przygotowań do konferencji partyjno-technicznej usprawniamy produkcję budujemy lepsze jutro

Taki napis widnieje przy wejściu do Zakładów ZISPO. Z obu stron wielkie plakaty, z których jeden wykazuje stopniowy napływ i realizację wniosków racjonalizatorskich w poszczególnych oddziałach, drugi zaś — wytycza naczelną problematykę konferencji.

Przygotowania do konferencji partyjno-technicznej weszły w końcową fazę. Wszędzie widać ekipy robotników zajmujące się dekorowaniem swoich zakładów. Na ścianie widoczny od strony ul. Dzierżyńskiego umieszczono właśnie wielkie litery, które wieczorem, światłem elektrycznych żarówek oznajmiać będą o doniosłym wydarzeniu w życiu załogi ZISPO. Całkowicie odnowiona zostanie świetlica zakładowa, w której 14 czerwca załoga ZISPO podzieli się z robotnikami całego kraju swoimi doświadczeniami i osiągnięciami.

Dopomóż wzrostowi świadomości

Okres przygotowań do konferencji partyjno-technicznej uwidocznił, że w Zakładach znajdują się jeszcze olbrzymie rezerwy produkcyjne, które dzięki ofiarnej, twórczej inicjatywie całej załogi mogą być wykorzystane dla przyspieszenia realizacji planów.

Na wszystkich odcinkach, a więc w dziedzinie postępu



Przed brama nr 1 Kombinatu Nowa Huta (na pierwszym planie) przedownicy pracy: Jan Miśta, Stanisław Miedlicki i Henryk Zawada, oczekujący na tramwaj, który odwiezie ich po pracy do domu.

CAF. fot. Tymński

nia ona liczbę 5826. Wzrasta również ilość pomysłów przekazywanych do realizacji — 2419 z czego 1634 wprowadzonych do produkcji przynosi już konkretne efekty gospodarcze. Twórcza inicjatywa załogi postawiła przed kierownictwem i kadrą inżynierino-techniczną ogromne zadanie dotrzymania kroku pracującym z takim zapalem i ofiarnością robotnikom.

Należy pamiętać, że żaden ze słusznych wniosków racjonalizatorskich nie może być zaprzeczony. Każdy robotnik otrzymać musi pomoc i zachętę do dalszej pracy. Gwarantujemy wykonanie tego zadania jest bilans pracy kadry inżynierskiej: 297 osób udzieliło 4680 porad, poświęcając na to niezalane do godzin służbowych 6 tysięcy godzin w ramach pracy społecznej.

Systematycznie wzrasta procent robotników biorących udział w współzawodnictwie, który w marcu bieżącego roku wynosił 55,1 proc., całej załogi, w kwietniu — 75,8 proc. W oddziałach W-7 i W-9 w socjalistycznym współzawodnictwie uczestniczy 95 proc. zatrudnionych.

Znak ZISPO staje się gwarancją jakości

Znaczną poprawę uległa dyscyplina pracy. Podczas gdy średnia miesięczna z IV kwartału 1952 wynosiła 15 768 opuszczonych bez usprawiedliwienia godzin, średnia miesięczna z I kwartału bieżącego roku zmniejszyła się do 5222 godzin, w maju zaś bieżącego roku — do 2756 godzin. Dowodem wzrostu świadomości i przywiązania do Zakładów jest także ciągłe zmniejszający się wskaźnik płynności kadr, który w roku 1951 wynosił 15,25, w roku 1952 — 7,42, w I kwartale bież. roku 4,15, w kwietniu bież. roku — 2,38.

Ilość wybrakowanej produkcji zmalała o 33 proc., co w dużym stopniu zawdzięczać należy podjęciu przez 4 tysiące robotników apelu Saja, chociaż na tym odcinku z powodu braku dostatecznej kontroli osiągnąć można by wyniki znacznie lepsze.

Uzyskano również poważny wzrost wydajności pracy. W roku 1952 wzrost funduszu płac znacznie przewyższał wzrost wydajności pracy, tymczasem w kwietniu bieżącego roku wskaźnik wydajności wzrósł w porównaniu z I kwartałem o 16,5 proc., pod czas gdy fundusz płac tylko o 1 proc. Dalszą poprawę na tym odcinku przyniesie nowy, odpowiadający warunkom technicznym system norm i płac.

Opierając się na wzorach radzieckich szkół stachanowskich otwarto dwie szkoły w W-4, na stanowisku rewolwerów poziomych. W trakcie organizacji są szkoły na planie (ciąg dalszy na str. 4)

Jabłoń zdobywa Syberię

Sady owocowe, jabłka, tych słów nie było w języku wielu narodów, koczujących po bezbrzeżnych przestrzeniach Syberii. Osiedlając się na Syberii przynieśli Rosjanie marzenia o kwitnących sadach, o soczystych, pachnących jabłkach. Mijały dziesiątki, a nawet setki lat, a marzenia o sadach pozostawały nadal marzeniem. Sadzonki jabłoni, przywiezione z brzegów Włgi, gniły w lodowatym klimacie syberyjskim.

Syberia i sady owocowe, to — zdawało się — dwa sprzeczne pojęcia. Sybiracy nazywali kartofel — syberyjskim jabłkiem. „Nigdzie nie widać sadów” — pisał Czechow, jadąc starym traktem syberyjskim.

Wszystko to przypominało mi się, gdy podjeżdżałem do jednego z wielkich sadów owocowych Altajskiej owocowo-jagodowej Stacji Doświadczalnej. Naprzeciw mnie jechały ciężarówki, załadowane skrzyniami owoców i beczkami z sokiem jabłecznym.

Dwadzieścia lat temu w dolinie tej leżały kamienie i rósł piołun. Wtedy to do Miczurina przyjechał młody uczeń — Michał Lisawienko.

Miczurin uważał, że nadszedł czas, aby wraz ze słowem „kolechoz” do języków ludów syberyjskich weszło słowo „jabłko”.

— Jedźcie do Altajskiego Kraju — poradził. — Załóżcie tam wielki sad doświadczalny. Pomogemy wam.

I oto w 1933 roku Lisawienko zjawił się w pustynnej dolinie. Zabrał cztery ha ziemi i posadził pierwsze sadzonki jabłoni. Dzięki starannej uprawie ziemi i troskliwej opiece nad młodymi drzewkami, sad szybko się rozrastał. Po kilku latach sady zajęły przestrzeń 70 ha. Jest to jedna tylko z filii Altajskiej Stacji Doświadczalnej, na której czele stoi M. Lisawienko, obecnie laureat premii Stalinowskiej i doktor nauk rolniczych. Rosną tam teraz setki gatunków drzew i krzewów owocowych, a nawet winogrona.

Na grzbietach gór, otaczających dolinę stoją rzędy topoli, zagradzających drogę zimnym wiatrom.

W dolinie rosną, ścielące się przy samej ziemi jabłonie, gatunek, wyhodowany przez Miczurina. W zimie chroni je przed mrozami gruba, pokrywa śniegu. W lecie gałęzie ich obypiane są owocami. Często słyszy się tam wśród ogrodników powiedzenie: „Brodzko po kolana w jabłkach”. Nie tylko w Górach Altaju, nie tylko na południu Krasnojarskiego Kraju, ale w nizinnych okolicach Nowosybirskiej Stacji doświadczalnej sady przeszły sto kilogramów owoców z jednego drzewa.

Lisawienko jednak to nie wystarczyło. Ścielące się jabłoni dają co prawda dużo owoców, ale wymaga większego zachodu, niż normalne drzewa, a poza tym, coż to za sad, gdzie drzewa pelają po ziemi. Sad powinien być również radością dla oczu. Lisawienko — zabrał się więc do hybrydyzacji, wybierając bardzo starannie „rodziców” nowych gatunków. Ostra selekcja młodych sadzonek przeprowadzał mroź syberyjski. Ale jeszcze surowszy był sam Lisawienko. Jeśli istniało najmniejsze podejrzenie, że przyszłe jabłonie nie zaspokoja pokładanych w nich nadziei, usuwał je natychmiast z grządek.

Mimo iż zaledwie 20 lat od czasu, kiedy założono na Syberii pierwsze kolechozowe sady owocowe, a ich powierzchnia zwiększyła się już o 83 razy. W

Altajskiej Stacji Doświadczalnej sady były w ubiegłym roku zawałone jabłkami, a zbiórnik pełen soku jabłecznego. Jabłonie, wiśnie i krzewy owocowe, jak: agrest, czarne porzeczki, maliny, truskawki, zdobywały szturmem nawet Sachalin — gdzie mrozy są jeszcze silniejsze, niż na Syberii.

DZIEKI TEORII MICZURINA — JABŁON ZAWĘDOWAŁA TAM, GDZIE JEJ NIGDY NIE WIDZIANO. TAM, GDZIE DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT TEMU STAŁY JESZCZE SAMOTNE JURTY KOCZOWNIKÓW, CIĄGNA SIĘ DZISIAJ PIĘKNE KOŁCHOZOWE SADY.

A. Koptielow

Atomowy Ray czyli „łkający cud”

Plac Leicester Square — to centrum życia rozrywkowego w Londynie. Znajduje się tam kilka wielkich kin, m.in. należące do największego przedsiębiorstwa filmowego kino „Odeon”, którego historia jest dość ciekawa. Kiedyś w gmachu tym mieścił się teatr komedii muzycznej „Empire” — gdzie rozpoczynał swą karierę artystyczną Charlie Chaplin w roli kłowna. Z czasem, kiedy kino stało się najbardziej popularną rozrywką, „Empire” — jak i wiele innych teatrów — nie wytrzymało konkurencji i ustąpił miejsca młodszemu i silniejszemu konkurentowi. Gmach teatralny przebudowany został na kino.

Pół wieku temu, w dniach sławy teatru „Empire”, Leicester Square był centrum rozrywkowym zamożnej publiczności londyńskiej. Plac był otwartą estradą dla ulicznych kłownów, muzykantów i innych biedaków, którzy w ten sposób starali się zarobić na kawałek chleba.

Jeden z tam spotkanych posłużył Chaplinowi za prototyp jego bohatera, znanego całego świata dobrodusznego i ucieleśnienia człowieka, w olbrzymich butach, w za dużej marynarce, w meloniku na głowie i z nieodłączną laseczką w ręku. Tworząc swój ostatni film „Światła sceny”, Chaplin powrócił do swych wspomnień o teatrze „Empire” i pokazał kłowna Calvero, starzejącego się, utalentowanego aktora, który — mimo niepowodzeń życiowych — nie stracił wiary w swe powołanie, ani w konieczność walki o człowieka, walki o życie, o przyszość.

Mimo iż akcja filmu toczy się w okresie, poprzedzającym pierwszą wojnę światową, temat filmu nie stracił ale

ze swej aktualności. Odrzucony przez zblazowany tłum bogatych nierobów, Calvero zostaje wędrownym aktorem. Powrót Calvero do teatru i jego śmierć jeszcze bardziej podkreśla tragizm położenia artystów w społeczeństwie kapitalistycznym, gdzie los ich zależy od kaprysów bogaczy i chciwych na zarobki impresariów.

Nie trzeba szukać daleko, aby znaleźć wiele przykładów, jak bardzo prawdziwa jest i dziś jeszcze postać starego aktora Calvero. Niedawno kino „Odeon”, gdzie wyświetlany był film Chaplina, zobaczyć można codziennie starego skrzypka, który słabymi dźwiękami swego instrumentu usiłuje zwrócić uwagę przechodniów. Na piersi ma zawieszony kawałek tektury z napisem: „Próbuję zarobić na życie”.

Nie tylko starzy, „wybrakowani” artyści kończą swą karierę na londyńskiej ulicy. Przechodząc kiedyś obok dworca Charing Cross usłyszałem nagle koncert skrzypcowy Beethovena, grany z niezwykłym uczuciem. Niezwykle duża przechodniów otaczała młodego skrzypka. Pod plakatem z napisem: „Potrzebne mi są pieniądze na dalszą naukę”, leżał tradycyjny kapelus, a w nim trochę miedziaków.

Prawdą jest brytyjskie zabranie „rozwesela” przy tym przechodniów. Wszystko jest „w porządku”. Wśród licznej rzeszy ulicznych „wesółków” wielu jest prawdziwych artystów, których społeczeństwo kapitalistyczne wyrzuciło na ulicę. Procent bezrobotnych wśród artystów jest w Anglii

wielokrotnie większy, niż w jakimkolwiek innym zawodzie.

Podczas gdy tysiące prawdziwych artystów wieje, z trudem utrzymując się na powierzchni życia, zbliżająca burżuazja angielska płaci bajorne sumy przeróżnym aferzystom. Jako przykład można przytoczyć niedawne występy gościnne pewnego Amerykanina, niejakiego Johnny Ray, którego żadna sensacja prasy burżuazyjna ochrzciła mianem „atomowy Ray”. „Sztuka” Raya polega na tym, że potrafi on histerycznie łkać na scenie. I to wszystko. Nie umie śpiewać, nie ma nawet słuchu, zresztą jest w ogóle na w pół głuchy i z całej orkiestry słyszy tylko bęben. I taki oto „artysta” cieszy się w Londynie olbrzymim powodzeniem. Policja musi ochraniać jego osobę, gdyż miłośnicy tego „talentu” wycinają nożyczkami i krawatami, guzikami, na pamiątkę.

Kiedy Ray przyjechał na występy do Wielkiej Brytanii, prasa burżuazyjna usłudze oddała swe szpalty na długie wywiady z „łkającym cudem”. Podajemy jeden tylko z licznych przykładów tego rodzaju, lecz jest on bardzo typowy. Wszystko co niezdrowe, gniłe i perwersyjne znajduje poparcie na szpaltach prasy burżuazyjnej. Wszystko co zdrowe, co daje prawdziwy obraz życia — od razu otrzymuje miano „naturalizmu” i „fotografii”.

Nie jest to bynajmniej żałosne przypadek. Burżuazja obawia się śmiertelnie sztuki realistycznej, która demaskuje jej prawdziwe oblicze.

P. Bielów (wg Lit. Gazety)

Studenci poznajscy przed Kongresem i Złotem w Bukareszcie

We wszystkich wyższych uczelniach Poznania studenci przygotowują się do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się od 2 do 16 sierpnia br. w Bukareszcie.

W ramach podjętego czynu społecznego studenci W. S. E. w tym roku wyjadą do prac rolnych do zespołu PGR — Stabłowice w woj. bydgoskim. Brygad takich zorganizowano w WSE 13. Do PGR pojadą także członkowie zespołu pieśni i tańca WSE „Star 20”.

W uczelniach odbywają się często pogadanki o życiu studentów w krajach kapitalistycznych.

Studenci poznajscy nawiązali łączności korespondencyjne ze studentami szwedzkimi, francuskimi, egipskimi i australijskimi, dzieląc się z nimi swoimi doświadczeniami.

Młodzież akademicka Poznania przygotowuje liczne podarki, które delegacja polska wręczy przedstawicielom studentów zagranicznych. Pod koniec miesiąca odbędzie się w uczelniach zebranie, na których zostaną wybrani delegaci na III Kongres Studentów do Warszawy.

Członkowie ZMP, studenci III roku (rolnego) WSR przebywając na praktykach dyplomowych, biorą żywy udział w życiu kół wiejskich ZMP. Pomagają oni w opracowywaniu referatów szkoleniowych i fachowych związanych z akcją siewną i pielęgnacją roślin, pomagają sportowcom wsi w urządzaniu propagandowych zawodów, biorą udział w ośmiotach. Ponadto studenci organizują liczne wieczorki artystyczne i odczyty z dziedziny rolnictwa i hodowli zwierząt. (Lew.)

Utrwalić osiągnięcia załogi ZISPO

(Dokończenie ze str. 3)

owce rewolwerów pionowych, szkoły w W-2 i P-1 oraz dwie szkoły w W-3. Dużego rozmachu nabrało szkolenie przywódców, indywidualne i brygadowe oraz szkolenie kursowe. W okresie od stycznia do maja 577 robotników ukończyło szkolenie.

W okresie przygotowań do konferencji w Zakładach ZISPO zastosowano wiele nowych form propagandy masowej. O ogromie tej pracy świadczy choćby liczba 3 tys. plakatów o treści przystosowanej do konferencji — rozmieszczonych w ZISPO. Każdy sukces, każde niedociągnięcie pokazane na planszach, w gazetkach, komunikowane natychmiast przez radiowęzeł były przykładem, który zachęcał do naśladowania czy przeciwnie — trudności, do rozwijania twórczej inicjatywy.

Przed całą załogą ZISPO stoi teraz wielkie zadanie utrwalenia dorobku z okresu przygotowań do konferencji partyjno-technicznej, dorobku, który zdobyła tak ofiarnym wysiłkiem.

H. R.

Jedyna w kraju — szkoła w Poznaniu kształci techników jajczarstwa i drobiarstwa

Ośrodkiem szkolącym fachowców dla stale rozwijającego się przemysłu mięsnego i jajczarsko-drobiarskiego jest istniejące od roku w Poznaniu (przy ul. Śniadeckich 54/58) Technikum Przemysłu Mięsnego i Jajczarsko-Drobiarskiego. Nauka w Technikum trwa 4 lata, dzieli się na dwa równoległe kierunki: technologii przetwórstwa mięsnego i technologii jajczarsko-drobiarskiej. Warto nadmienić, że w zakresie technologii jajczarsko-drobiarskiej poznajskie Technikum jest jedyną w Polsce uczelnią kształcącą młodzież w tej specjalności.

Na obu wydziałach Technikum, młodzież — oprócz przedmiotów ogólnokształcących — poznaje nauki przyrodnicze, stanowiące fundament dla przedmiotów ściśle branżowych, poznawanych w szkole nie tylko w teorii, ale i w praktyce. Ukończenie 4-letniego Technikum uprawnia do studiów wyższych. Absolwenci przetwórstwa mięsnego znaj-

Przykłady i wnioski

Przekuć apel Saja w generalną batalię przeciw brakoróbstwu

Inicjatywa Wiktora Saja pracy pod hasłem „Ja nie wypuszcze braku” skierowała uwagę załóg, organizacji partyjnych i związkowych na ważne, a zaniebawiane dotychczas zagadnienie jakości produkcji.

Apel Wiktora Saja podjęli robotnicy z różnych zakładów produkcyjnych Poznania i województwa. Wkrótce potem w fabrykach tych zanotowano spadek braków.

Tak było m. in. w **Poznańskich Zakładach Obuwia**, gdzie po podjęciu apelu Saja uzyskano w kwietniu 99,81 proc. wyrobów I gatunku. Niestety mimo tych osiągnięć, zarówno rada zakładowa, jak i organizacja partyjna przy PZO nie wykorzystały możliwości rozpozyszczenia apelu Saja. Dlatego w maju — ilość biorących udział we współzawodnictwie w produkcji bez braków spadła z 221 osób do 83.

Potrzeba szerokiego zastosowania inicjatywy Saja istnieje i w kaliskiej Garbarni, gdzie z powodu nieodpowiedniej obróbki i garbowania wyrabianej tam skóry, można ją tylko w 60 proc. zużywać przy produkcji obuwia.

Mało interesuje się rozpowszechnianiem inicjatywy Saja zarówno kierownictwo fabryki, rada zakładowa jak i organizacja



CAF. — fot. Dąbrowiecki

W malarni Zakładów Jedwabiu Naturalnego w Milanówku pod Warszawą, jednej z większych placówek tego rodzaju w Polsce, maluje się ręcznie jedwabie. Piękne chustki i kopony jedwabiu na suknie cieszą się dużym powodzeniem wśród kobiet. Kierownikiem artystycznym malarni jest artysta —

plastyk — Irena Dewitz.

Na zdjęciu: przodownia pracy — malarka

Halina Stawicka.

8000 tytułów na wystawie

Dom Książki przygotowuje ciekawą wystawę połączoną ze sprzedażą dzieł literatury pięknej, rzadkich już dziś na półkach księgarskich. Będzie to przegląd ogromnej większości wydawnictw beletrystycznych w Polsce Ludowej. Wystawa, która będzie otwarta 15 bm. w Poznaniu w świetlicy ZMP przy ul. Armii Czerwonej 49, ma na celu ułatwienie nabycia egzemplarzy poszukiwanych przez miłośników literatury pięknej. Wystawa obejmie 8000 tytułów.

listy i odpowiedzi

Więcej serca — mniej bezduszności

Jestem od dłuższego czasu chora i częste wizyty u specjalisty oraz w Komisji Lekarskiej sprawiają mi dużo kłopotu. Ponieważ najmłodsze z czworga moich dzieci ma 10 miesięcy — za każdym razem jedno ze starszych pozostać musi w domu, aby czuwać nad maleństwem. Toteż z wielką radością przyjął wiadomość o dodatkowych, popołudniowych godzinach urzędowania Komisji Lekarskiej i

udałam się tam w tej właśnie porze w dniu 5.6. Niestety z udogodnienia nie pozwolono mi skorzystać oświadczając w sposób bardzo „przekonywający”, że mają do niego prawo tylko matki dzieci chorych.

Wysłałam rozgoryczoną. Jutro znów musi opuścić szkołę jedno z dzieci, lecz które? Czy to, uczęszczające na wyższą uczelnię, czy to, co kończy klasę sódma, czy trzecie, które przez 6 tygodni nie było w szkole podczas mego pobytu w sanatorium?

Czyż moja sytuacja nie była również wyjątkowa? Taki list nadesłała nam ob. J. Karolusowa z Poznania. Jej żal jest całkowicie uzasadniony. Mniej bezduszności a więcej ludzkiego zrozumienia dla podobnych spraw! (1181)

Instytucje wyjaśniają

Okresowy Zarząd Kin wyjaśnia nam, że szczerpłość taboru samochodowego nie pozwala na obsłużenie wszystkich gromad. Dlatego też kino nie odwiedza gromady Różopola. Natomiast mieszkańcy Różopola mogą korzystać z odległego o 2 km kina w Roszkach.

W notatce p. „Ani jeden hektar ziemi nie może leżeć odłogiem” pisaliśmy o zaniechaniu upraw ugorów w powiecie wolsztynskim. Prezydium PRN wyjaśnia nam, że część ziemi przekazano pod zalesienie, resztę wspólnie zagospodarują gromady.

Ulice w Chodzieży otrzymały nowe tabliczki orientacyjne. Prezydium MRN zamówiło je w Spółdzielni Pracy „Emalia”, Gdańsk.

W związku z zamieszczoną przez „GŁOS” notatką o niszczeniu kwiatników przy placu Wolności, zwracam uwagę na powtarzające się często fakty zrywania kwiatów i liści z ozdobnych krzewów na Solaczu i przy Rusałce. W świetle ustawy o ochronie mienia społecznego grozi za to — jako najniższa kara — sześć miesięcy aresztu. Tymczasem prawie co

Wymiana „doświadczeń”

Akcja rozgrywa się w małej kawiarni. Osoby: Elemer i Tivadar — dwaj biurokraci.

ELEMER: Co słychać u ciebie?

TIVADAR: Byłbym zupełnie zadowolony, gdyby nie to, że niestety często mam do czynienia z interesantami i zdarzają się nerwowi ludzie, którzy żądają książki zażaleń.

ELEMER: No i co z tego?

TIVADAR: Oczywiście, że muszę im wydać, więc wypisuję różne nieprzyjemne rzeczy, często przesadzając... potem przychodzi badanie skarg, jednym słowem mam z tym dużo utrapienia...

ELEMER (zdziwiony): Martwisz się książką zażaleń? Ja się tą sprawą nigdy nie przejmuję.

TIVADAR: To na ciebie nie piszą skarg w książce zażaleń?

ELEMER: Ależ piszą, oczywiście. Tylko mnie to zupełnie nie denerwuje...

TIVADAR: Nie rozumiem.

ELEMER: Jako dobremu przyjacielowi, oczywiście pod dyktando, mogę ci zdradzić moją tajemnicę. Ja prowadzę dwie książki zażaleń.

TIVADAR: Dwie...

ELEMER: Tak. Jedną dla interesantów, a drugą dla przełożonych. Interesanci nie oglądają książki przeznaczonej dla przełożonych, kierownictwo nigdy nie ogląda książki zażaleń z bazgranej zażaleniami stron.

TIVADAR: Wspaniale!

ELEMER (z dumą): Tak sądzę...

TIVADAR: A więc mój stary, od jutra też zaprowadzam książkę zażaleń

wyłącznie do użytku stron. Dziękuję ci, Elemerze za dobrą radę.

ELEMER: (wspamiętał): Nie należy mi się podziękowanie. Obowiązkiem ludzkim jest wzajemna wymiana doświadczeń.

II.

W tej samej kawiarence w tydzień później.

ELEMER: No, opowiedz, jak powiodło ci się przeniesienie na swój teren mego ulepszenia?

TIVADAR: Szkoda mówić!

ELEMER: Co takiego?

TIVADAR: A więc zaprowadziłem drugą książkę zażaleń dla interesantów — i wręczyłem ją pierwszemu skarżącemu się. Napisał tam bardzo ostre uwagi. Po południu wpisało drugie zażalenie; potem trzecie, tak iż w piątek zebrał się już dobry tuzin.

ELEMER: No, ale oczywiście prawdziwej, oficjalnej książki zażaleń nie wręczyłaś nikomu?

TIVADAR: No pewnie. Zastosowałem się do twojej rady. W sobotę rano jeden z interesantów nistychanie uprzejmie prosił o książkę zażaleń. Ze zwykłym uśmiechem wręczyłem mu ją, mówiąc: „Proszę bardzo, ja nader chętnie przyjmuję wszelką twórczą krytykę.”

ELEMER: I wpisał tam coś?

TIVADAR (z westchnieniem): Niestety, niczego nie wpisał. Ale za to przepisał całą treść książki. Nie był to interesant, lecz kontroler z centrali.

STELLA ADORIAN
(tłum. z węgierskiego zg)

Mały reportaż Głosu

„Uwaga... cisza... zaczynamy!...”

Od kilku dni na odcinku Mostu Uniwersyteckiego tramwaje jeżdżą bardzo wolno. Nie słychać też przejeżdżających ciągników, ani wozów ciężarowych. — Wokół

gmachu Uniwersytetu Poznańskiego panuje cisza.

W auli UP odbywa się bowiem nagrywanie na płyty opery Moniuszki „Halka”. Część sali, tuż przy scenie zamieniona została na szczelnie odizolowaną kabinę. Tu odbywa się nagrywanie, którym kieruje dyrektor artystyczny Zakładu Nagrań Dźwięków w Warszawie — Czesław Urbański.

Praca przy nagrywaniu nie jest łatwa. Całą partyturę „Halki” podzielono na 4-minutowe odcinki. Każdy odcinek nagrywa się kilkakrotnie na taśmie, którą przesłuchuje komisja artystyczna, po czym odbywa się właściwe nagranie.

Dyrektor Opery prof. Bierdiajew, nie szczędząc sił wytrwale powtarza poszczególne fragmenty opery.

Korzystając z krótkiej przerwy rozmawiamy z kierownikiem administracyjnym Zakładu Nagrań — Zabłockim.

— Nagrywanie w Poznaniu jest pierwszą poważną pracą naszego zakładu, który powstał zaledwie dwa miesiące temu. Aparatura, którą nagrywamy, jest zupełnie nowa, sprowadzona z NRD. Aparatura ta jest bardzo cicha i dlatego wdzicznymi jesteśmy Prezydium MRN za zarządzanie zciszenia ruchu ulicznego wokół auli. Praca nasza w Poznaniu odbywa się w bardzo życzliwej atmosferze. Dużą przysługę oddali pracownicy Polskiego Radia, którzy w ciągu trzech dni zmontowali nasze aparaty. Również pracownicy techniczni Opery szybko i precyzyjnie zbudowali potrzebną do nagrywania kabinę.

Przerwa skończona. Z megalofonu dolatują słowa: „Uwaga... Cisza... Zaczynamy!”.

(AZ)

Odpowiadamy Czytelnikom

Tomaszewski. — Inowrocław. Reklamacja Pana została przez Obwodowy Urząd Pocztowy załatwiona pozytywnie. Obecnie otrzymuje Pan „GŁOS” regularnie. (1034)

Irena Wylegałówna. — Sławków. W Poznaniu istnieje Liceum Chemiczne, które prowadzi specjalizację fotografii ogólnej. Jeśli skończyła Pani 7 klas szkoły podstawowej, może Pani być przyjęta do Technikum. (1164)

Henryk Kozłowski. — Wolsztyn. Prezydium WRN, Oddział Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej, zawiadamia nas, że lektorzy z powiatu wolsztynskiego otrzymali załatwienie sprawy. (191)

Stefan Hoffmann, Ostrów. Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Skalmierzycach postara się w najbliższym czasie o wskazanie ob. Wolskiemu mieszkaniu zastępczego. Tym samym świetlica będzie znów służyć właściwemu celowi. (315)

Władysław Derfert. — Bydgoszcz. Najlepiej rozwiązać kłopot z codziennym nabywaniem „GŁOSU” to zaprenumerowanie go u listonosza. (1168)

W obronie zieleni

trzeci przechodzić niesie zerwane tam liście i kwiaty.

Włodzimierz Suchacz. — Ostro potępiamy tych, którzy oszczędzają miejsca mające służyć odpoczynkowi i zdrowiu. Wzywamy też wszystkich spacerowiczów, korzystających z pięknych terenów Solacza, by w takich wypadkach zdecydowanie piętnowali chuligańskie wybryki niszczycieli zieleni.

Trzeba również, żeby do parku solackiego zaglądali częściej funkcjonariusze MO. (920)

Którędy pojedziemy na Wolę?

Mieloch przygotowuje trzy maszyny

Dziesiątki tysięcy osób w bierają się w niedzielę na tor trawasty na Wolę, by przegłądać się w zawodnictwie sportowemu najlepszych motocyklistów polskich z zagranicą w wyścigu o XIV Złoty Kask, organizowanym przez Redakcję „Gazety Poznańskiej” i TKS Unię.

W niedzielę od godz. 10.30 do wieczora zamknięty zostanie ruch komunikacyjny na ul. Dąbrowskiego od rynku Jeżyckiego do ul. Tatrzańskiej. Kursować tam będą jedynie tramwaje i autobusy. Wszystkie pozostałe pojazdy winny się kierować ul. Roosevelta, lub Kościelną na al. Małopolską, Wołyńską, Solaczką do ul. Tatrzańskiej. Dojazd publiczności na wyścig zapewnią kursujące od godz. 7 z rynku Jeżyckiego autobusy MPK, a od godz. 11 z placu przy ul. Świerczewskiego pojazdy PKS. Również DOKP uruchamia pociągi nadzwyczajne z Dworca Głównego do stacji Poznań-Wola. Tramwaje „2”, „8” i „10” dochodzą do końcowego przystanku.

Postój dla wszelkiego rodzaju pojazdów mieści się przy ul. Tatrzańskiej. Publiczność z biletem na miejsce stojące kierowana będzie na tor przez ul. Burzańską i ma drugie dojeżdżenie od strony Rusałki. Przez główne wejście od ul. Tatrzańskiej wpuszczani będą wyłącznie posiadacze biletów na miejsca siedzące.

Kasy z biletami, organizowane na całym terenie przez „Orbis”, czynne będą w niedzielę już od godz. 7. Zauważamy, że bilety ulgowe dla swych pracowników zakłady pracy mogą zamawiać wyłącznie do soboty po południu w biurach „Orbisu”. Apelujemy do znanej z dyscypliny publiczności poznańskiej, by — celem ułatwienia pracy organizatorom i dla własnej wygody — stosowała się do wskazówek porządkowych.

Jerzy Mieloch przygotowuje na międzynarodowy wyścig 3 maszyny: poza Japem w ramie AJS oraz DKW, będzie miał również w pogotowiu AJS, na którym ustatkował rekord toru w klasie do 350 ccm. (k)



„Muchy” i „Komary” w konkurencjach szybkości i wysokości

Szybowcowe Mistrzostwa Polski odbędą się w Strzyżewicach pod Leszmem, na lotnisku Ligi Przyjaciół Żołnierza obywateli Leszna. Zawody rozgrywane w dniach od 14-28 bm. będą generalnym przeglądem osiągnięć sportu szybowcowego, który poczynił w ostatnich latach bardzo wielkie postępy.

Innowacją tegorocznych zawodów, w których uczestniczyć będzie przeszło 40 zawodników, w tym 8 kobiet, jest oddzielenie klasyfikacji grupy męskiej i żeńskiej. Wyższe, aniżeli dotąd będą również wymagania stawiane pilotom pod względem opanowania techniki lotów na szybkość.

Na program kilkunastodniowych zawodów składają się m.in. następujące ciekawe i trudne konkurencje: grupowy skok spadochronowy z 5 samolotów, pokaz lotu na szybowcu ABC bez steru, lot z minimalną szybkością na „Komarze”, lot z szybkością maksymalną na „Musze”, akrobacja na szybowcu typu „Junak”, skok spadochronowy z opóźnieniem 15 sekund, akrobacja na samolocie „Zlin-26”, wyścig szybowca z samolotem, akrobacje zespołów, piętrowy skok spadochronowy i inne.

Spółród ubiegających się o zaszczytne tytuły mistrzów Polski znajdują się liczni zasłużeni pionierzy polskiego szybownictwa z Tadeuszem Górą (znajdującym się w pierwszej szóstce pilotów świata), Przyjawkim, Tyrakowskim, Skrzydlewskim, wybitnymi pilotkami Adamkową, Dankowską i innymi na czele.

Wielkopolska będzie reprezentowana przez pięciu pilotów, którzy drogą eliminacji zakwalifikowali się do startu w mistrzostwach. Czterech z nich należy do Aeroklubu Ostrowskiego.

Doskonałe wyniki lekkoatletów radzieckich

Podczas trójmiesiącznego lekkoatletycznego Moskwa — Leningrad — Kijów Anufriew w biegu na 5.000 m. uzyskał doskonały czas 13:58,8. Wynik Anufriewa jest drugim czasem na świecie na tym dystansie, jedynie o 0,6 s. gorszym od rekordu świata — Haegga (Szwecja).

Jedynym reprezentantem Poznania jest 19-letni ZMP-owiec — Rajmund Jakub, który od wielu lat z wielkim zamiłowaniem uprawia modelarstwo, a obecnie wyróżnia się jako wytrawny pilot szybowcowy.

Roman Zydoreczak, 24-letni ZMP-owiec, jest z zawodu ogrodnikiem. Loty rozpoczął w roku 1946. Posiada dwa dyplomy do złotej odznaki szybowcowej, zdobyte w jednym locie docelowym na dystansie 508 km na „Musze” w dniu 19 lipca 1952 r.

Drugim przedstawicielem Ostrowa jest Ludwik Misiek — członek ZMP, posiadacz jednego dyplomu do złotej odznaki, którą zdobył w maju br., osiągając w locie chmurowym wysokość 6.050 m.

Antoni Smigiel, student Wydziału Lotniczo-Mechanicznego Politechniki we Wrocławiu, liczy 20 lat. Jego specjalnością są loty wysokościowe. Ostatnio przez niego uzyskana wysokość 6.900 m w chmurze burzowej — stawia go w rzędzie najwybitniejszych pilotów świata.

W ostatniej chwili — jako czwarty reprezentant Ostrowa zakwalifikował się Henryk Zydoreczak, brat Romana. (tp)

Zobowiązania atletów AZS-u

Dla uczczenia Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie sportowcy poznańskiego AZS-u powzięli szereg zobowiązań: zapasnicy przepracują 120 godzin przy budowie stadionu AZS-u przy ul. Pułaskiego. Ponadto sekcja zapasnicza postanowiła do końca sierpnia br. przeprowadzić oparty na wzorach radzieckich, ośrodek atletyki przy szkole podstawowej na Winia rach. Założone zostaną przyrządy gimnastyczne oraz w budowane podium pod matę. Poza tym projektowane jest urządzenie łazienek. W ośrodku organizowane będą kursy dla początkujących.

Za przykładem zapasników podejmują zobowiązania inne sekcje Zrzeszenia AZS. (j)

Władze koła terenowego ZS „START”

Na zebraniu w Domu Rzemiosła ukonstytuowały się władze Koła Terenowego ZS „Start” przy Okręgowym Związku Cechów w Poznaniu.

W skład Rady Koła weszli: przewodniczący — Z. Kwiatkowski, z-ca przew. — T. Jakubowski, sekretarz — Irene Wcisło, skarbnik — W. Borkiewicz, gospodarz — Fr. Piechocki, członkowie Rady — Fr. Szymaniak i M. Brodzki.

Sekretariat Rady Koła mieści się w Domu Rzemiosła przy OZC, sala 21. (j-k)

Kokaina i sport

Ince Makford jest „mache-rem” od wielkich meczów bokserkich w Madison Square Garden. Ince Makford ma tylko jeden kłopot: troszczyć się o pełną widownię na meczach, w których walczą pięściarze zawodowi z jego „stajni”.

Siódmego maja bieżącego roku miał się odbyć mecz pięściarski o „mistrzostwo świata” między amerykańskim — O’Campellem, a Jesse’em Howardem — w wadze ciężkiej.

Makford, parę godzin przed meczem, zaszedł jeszcze do mieszkania O’Campella i zastał go wijącego się z bólu. — Dokuczliwe dolegliwości żołądka — powiedział O’Campell.

— Musisz walczyć chłopie, i konie — odrzekł pan Ince,

po czym wyszedł, obiecując zaprzeć jeszcze za godzinę. Wrócił istotnie, przynosząc z sobą jakiś specyfik. O’Campell zażył pigułkę i wnet też poczuł się lepiej.

Wieczorem stanął na ringu i w siódmej rundzie znokautował Howarda. Wszystko w porządku — prawda?

Tak, tylko, że jak przed kilkoma dniami prasa amerykańska doniosła, w pewnej znanej speluncie na Manhattanie (New York) policja aresztowała O’Campella, znanego pięściarza, który zastrzelił barmana, za odmowę skredytowania dawki kokainy.

Ince Makford troszczy się tylko o pełną widownię w Madison Square Garden — choćby za cenę narkotyzowania pięściarzy. (n)

Pracownicy poszukiwani

Chemik — praktyk do syntezy organicznej potrzebny zaraz. „Technochemia” Poznań, ul. Koronarska 8 Zawady. 8234g

Samodzielnego referenta planowania materiałowego i samodzielnego referenta realizacji doświadczeń Zarząd Montażowy Wrocławskiego Zjednoczenia Elektromontażowego w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 7. K1184

Kierownika Działu Planowania i technika budowlanego zaangażujemy zaraz. Zgłoszenia: Zakład Sieci Elektrycznych Dział Kadr, Poznań, Poznań, al. Marcinkowskiego 27. K1191

Agenci do sprzedaży drobno-detalicznej artykułów przemysłowych (na straganach rynkowych) na prowizję mogą się zgłosić: P. S. S. Oddział Obrotu Artyk. Przemysł. Sekcja Personalna — Poznań, ul. Matejki 50, pokój 13. K1193

NUCZE (kamionkowe sączki) 50—150 ltr., KAMIONKI kwasoodporne 50—150 ltr., WIRÓWKA do prania bielizny, również uszkodzona, MIESZADŁO elektr. statywowe, przenośne 30—60 obr./min. na minutę kupi Spółdzielnia Farmac. Poznań, św. Wojciech 29, tel. 23-54. K1180

Handlowe

Przystąpię do spółki do małej wytwórni chemicznej. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8084g

Osoby posiadające kartę zremienniczą poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8085g

Zamiana

Pokój z umeblowaniem kuchnią zamienię na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7487g

Pokój z kuchnią zamienię na podobne. Poznań Żydowska 29 m. 19 parter, od godz. 15. 8215g

Pokój z kuchnią w Szelęgu — male stróżostwo zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8073g

Pokój z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8107g

Mieszkanie trzypokojowe, samodzielne zamienię na dwupokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8118g

Pokój z kuchnią samodzielne, przy przystanku tramwajowym zamienię na 2 samodzielne pokoje z kuchnią słoneczne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8126g

2 pokoje z kuchnią, wygodni, w willi (kaszary) zamienię na 1 większy z kuchnią (nie wyżej 11 piętra). Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8134g

Zamienię duży frontowy pokój z balkonem kuchnią, obszerną skrytką. Widła na 3 wzdłużnie 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8724g

Pokój z kuchnią słoneczne, samodzielne, zamienię na większe, na Wildzie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8725g

2 pokoje z kuchnią samodzielne, zamienię na 3 pokoje z kuchnią samodzielne lub wezmę w dzierżawę domek z ogrodem. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8099g

Pokój z kuchnią na Solcu oraz duży pokój z umeblowaniem przynależności na Łazarzu zamienię na 2—3 pokojowe mieszkanie. Dominika, Poznań, Rokossowskiego 72 m. 10. 8138g

2 pokoje z kuchnią stróżostwem, zamienię na 2 1/2 pokoju z kuchnią względnie dwa bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8150g

1 duży pokój oddzielony z umeblowaniem kuchnią (widła) zamienię na podobne, względnie 1 1/2 pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8152g

2 pokoje z kuchnią, łazienką samodzielnie (Szelęgu) zamienię na 2—2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8201g

2 obrączki złote kupię. Poznań tel. 48-47. 8159g

Maszynę do szycia kupię. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8167g

Materiał jasno popielaty lub jasną gabardynę na kostium okazynie kupię. Poznań, Chłódna 3 m. 2, od godz. 15—18. 8169g

Dnia 8 czerwca 1953 r. zmarła moja droga żona nasza ukochana matka, siostra, teściowa i ciocia śp.

Wiktor Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 11 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Staro-ecce.

Rodzina

Podciagarke

wagonowa, mechaniczna i ręczna ewentualnie niekompletna

zakup

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem, Poznań ul. Ratajczaka 39 K1190

Pieniądz

Wspólnika z gotówką ca 15.000 z do czynnego warsztatu poszukuje Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8077g

Wolne lokale

Mieszkanie samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazienką oddam do remontu oraz lokal na cichy przemysł, parter front, Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 8072g

Szuka lokalu

Pokoju pustego względnie umeblowanego poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7990g

Samotna, pracująca poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej (Grunwaldzka — Junikowo). Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8132g

Student pracujący, spokojny poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8135g

Lekarka z matką poszukuje pustego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8158g

Pokoju z kuchnią, łazienką do remontu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8176g

Zguby

Biedna wdowa zgubiła 300 zł. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot: Borucka, Poznań, Długa 16 m. 1. 8226g

Zgubiono pokwitowanie ankiet na nazwisko Maria Nowaczyk, Poznań Rolna 19 m. 7. 8104g

Zgubiono leg. nr 66, wydaną przez Instytut Przemysłu Włókien Łykowych na nazwisko Bernard Balcerowski. 8117g

Zgubiono leg. 74. Zaw. Nauczyciela Polskiego na nazwisko Maria Biczyska. 8127g

Zgubiono indeks nr 4504, wydany przez AH na nazwisko Zdzisław Kalicki. 8129g

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Barbara Cwojdzińska. 8136g

Zgubił piesek mały czarny, strzyżony Zwrot wynagrodze. Poznań, Grobla 7 — suterna. 8164g

Różne

Plisy męskie podnoszenie o. czek, obciążenie żuków szyb ko i solidnie wykonuje Poznań Lampego 9. 7992g

Dnia 9 czerwca 1953 zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany mąż nasz troskliwy ojciec, zięć, brat i syn, przeżywszy lat 49. śp.

Stanisław Chrzanowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 bm., o godz. 14.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Stroskani

Przeżmirow, Poznań

Osobnych zawiadomień nie wysyła się 8268g

Prof. dr Stanisław Runge

serdeczne podziękowania

składa

8163g

RODZINA

Wolne posady

Pomoc domowa ucziwa na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Poznań, 23 Lutego 2 — III pr. lewo, dzwonić. 8101g

Samotnego pracownika do prac rolnych lub w ogrodzie poszukujemy Zgłoszenia: Ogrodnictwo — Witkowski Poznań, Zawady 19. 8105g

Osoba do opieki nad rocznym dzieckiem potrzebna. Poznań, 23 Lutego 18, m. 5, II pr. 8229g

Malarz polonistę potrzebny na wyjazd. Zgłoszenia: Poznań, Kasprzaka 26 m. 5. 8141g

Uczennica do krawiectwa damskiego potrzebna. Poznań, Kozia 5 m. 15. 8140g

Szofer doświadczony na samochód 2 tonowy potrzebny Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8162g

Stróża nocnego, starszego, oboznanego z kofmi przimieiny. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8182g

Pomoc na okres pobytu na letnisku potrzebna. Zgłoszenia: Poznań Litewska 8, m. 1. 8170g

Fryzjer na stałe potrzebny Poznań Dzierżyńskiego 43. 8189g

Szuka posady

Zapiekuję się chora osobą. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8091g

Ogrodnik samotny starszy, z praktyką przyjmie posadę od 15 VI 53. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8153g

Nauka

Korespondencyjnie! — Nowoczesna księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski, Łódź skrzynka 57. K1122

Trzymiesięczna korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości Łódź 1 skrytka 163 K1123

Tańców ludowych nowoczesnych w uczalą Szczęśliwna, Szczęśliwa Poznań Marcinowska 2a. 7762g

Matematyki angielskiego udzielam Poznań Szamarzewskiego 26, m. 2. 8161g

Sprzedaż

2 osie kompletne z resorami, sprzedam Poznań — Śródką, Bydgoska 5, m. 6. 8046g

Parcela!!! 1000 m² opłotowane, pod budowę domków, w najbliższej dzielnicy Poznania, tania sprzedaż „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 7921g

Samochód osobowy kabriolet wysokiej klasy silnik małopłonowy w pierwszym porządku stan sprzedam Poznań telefon 64-83. 8083g

Łódźkę sprzedam Poznań Chwiałkowskiego 19 m. 15. K1185

Maszynę do szycia „Singer” z okrągłym członkiem tania sprzedam Poznań Wielkopolska 7, m. 3 — Solacz, 8190g

Piec przenośny i wannę emaliowaną sprzedam, Poznań — Podolany, Cichocińska 18, m. 2. 8124g

Motor spalinowy „Jawa” siła 5,5 KM sprzedam, Kulik Rogierówko, poczta Kiekrz, pow. Poznań. 8125g

Parcela opłotowana na Winogradach sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8128g

Piecyk gazowy do łazienki — automat węzeł dziecięcy koszykowy sprzedam, Poznań Winogrodów 2, m. 5. 8130g

Radio „Stern” nowe dwugłośnikowe sprzedam, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 2, od godz. 18. 8133g

Powózka nowa (polowczyk) nie na gumach za 5.000 zł sprzedam Skuracki, Tarnopole Podgórze lub Poznań Świerczewskiego 11 m. 14. 8065g

Motocykl BMW 200 ccm stan dobry sprzedam, Powiat, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8067g

Wille — jednorodzinna, nowa, wolne mieszkanie, z ogrodem w Poznaniu sprzedam właściciel. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8068g

Piękną czarną elegancję na średnie fiatury, stare-siatka, ręczna oraca 2,25 x 2,80 sprzedam Poznań Nowowiejskiego 60 m. 5, od godz. 17—19. 8100g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kuchenne elektr. z piekarnikiem sprzedam, Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 8096g

Wózek-autko w dobrym stanie sprzedam Poznań, Małe Garbary 3 m. 19. 8098g

Wózek-autko koszykowy na łózkach, radio, 3-lampowe sprzedam, Poznań Gwardia Ludowa 53 m. 2. 8102g

Rower — damski i męski sprzedam, Poznań, Wspólna 21 m. 4. 8103g

Perle jak nową (spód przyniesiony) 1200 zł. sprzedam, Poznań-Ezary, Kasprzaka 21 m. 6. 8106g

Rower wyciągowy „Syrena” sprzedam, Poznań, pl. Kolegiacki 5, m. 3. 8109g

Owce maciorci (młode rekowsy) czyste rasy sprzedam, Czubkowska, Poznań Libelta 34 tel. 21-74. 8111g

Pianino oraz p’aszcz damski na średnią figurę sprzedam, Poznań, Szamarzewskiego 23 m. 2. 8116g

Wózek-autko sprzedam, Poznań Mostowa 16 m. 11 lewy dzwonek. 8723p

Samochód DKW kabriolet, stalowe karoserie mało używane (Meisterklasse Delux) sprzedam, Poznań, tel. 44-93. 8726p

Kolory wełniane nowe sprzedam, Poznań, Kwiatowa 8 m. 14. 8139g

Bagażnik półtonowa DKW w dobrym stanie sprzedam Poznań, tel. 47-58. 8142g

Gabinet męski w dobrym stanie sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8144g

Dobra maszynę do pisania walizkowa sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8145g

Sypialnię kompletną sprzedam, Poznań, Koszńskiego 8 m. 6. 8148g

Wózek autko sprzedam Poznań, Kościelna 50 m. 23. 8149g

Motocykl Motokoszyk 500 ccm sprzedam, Poznań, Wyspiańskiego 18 m. 7. 8154g

Łódźkę „Bosch” z automatem sprzedam, Poznań, Zaciś 6. 8187g

Motocykl „Sachs” setkę sprzedam, Poznań, Wawrzyniaka 27 m. 10. 8193g

Maszynę do podnoszenia o. czek, igie obraczkę ślubne próby 333 sprzedam, Poznań, Libelta 13, m. 2. 8194g

Maszynę do podnoszenia o. czek sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8146g

Maszynę do szycia „Singer” damską w bardzo dobrym stanie sprzedam, Poznań, Dominikańska 5, m. 3. 8151g

Maszynę „Pfaff” do szycia i haftu sprzedam Poznań Świerczewskiego 11 m. 26. 8156g

Łóżka kompletne (materace sprężynowe) nocne stoliki sprzedam, Poznań Staszica 25 m. 7. 8160g

Czeska, nowa spacerówkę korzystnie sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 225. 8165g

Wózek-autko w dobrym stanie sprzedam, Poznań, Grudzień 128 m. 2. 8166g

Wózek koszykowy luksusowy sprzedam Poznań, Kochanowskiego 8a, m. 14. 8174g

Westfalka kafiłowa sprzedam Poznań, Wiśłana 62 — przy Dąbrowskiego 221. 8175g

Wózek — autko sprzedam, Poznań Żydowska 26, m. 10. 8177g

Parcela na Jełcach sprzedawca Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8178g

Dzień POZNANIA

W najbliższych dniach uruchomiona zostanie w Poznaniu nowa linia tramwajowa nr „15”, która połączy Solacz z ul. Traugutta (przez Most Dworcowy). Jeszcze w tym roku dzielnica Grunwald połączona zostanie ponadto z Wildą krótszą trasą. Stanie się to możliwe po ułożeniu rozjazdu u zbiegu ulic Rokossowskiego i Świerczewskiego. Tramwaje linii „3” z Osiedla Grunwaldzkiego pojadą na Wildę przez Most Dworcowy, z pominięciem Śródmieścia. — Tory tramwajowe w kierunku Grunwaldu przebiegać będą przez dotychczasową wyspę, a obie strony ul. Świerczewskiego oddane zostaną do ruchu jednokierunkowego. Tramwaje linii nr „13” i „6” pojadą dotychczasową trasą. Opracowano również plany budowy nowej linii tramwajowej, łączącej Łazarz z Wildą przez ul. Hetmańską.

Pracownicy Poznańskiej Hurtowni Wojewódzkiej Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych przystąpili do długofalowego współzawodnictwa o tytuł przodującej hurtowni. W myśl podjętych zobowiązań, roczny plan obrotu towarowego zostanie zrealizowany do 15 listopada br.

W Liceum Ogólnokształcącym TPD nr 1 otwarto Wojewódzką Młodzieżową Przychodnię Lekarską dla młodzieży szkolnej. Obejmuje ona swą opieką młodzież wszystkich szkół z całego województwa. Nowouruchomiona poradnia należy do największych tego rodzaju przychodni szkolnych w kraju.

Po zdrowie i wypoczynek na kolonie letnie

Z wczasów i kolonii letnich skorzysta w roku bieżącym w powiecie czarnkowskim ponad 400 dzieci robotników i chłopów. Dzieci ze spółdzielni produkcyjnych spędzą wakacje w Lusowie pod Poznaniem. Do powiatu czarnkowskiego przyjadą na wczasy letnie dzieci z Poznania, Gostynia, a także Polonii zagranicznej, które zamieszkają — wśród lasów i jezior w zamku gorajskim. Na przyjęcie dzieci przygotowano również zamczek myśliwski w Gniewomierzu, szkoły i dziecińce w powiecie. Kolonie i obozy otoczone będą opieką ze strony Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego, ZMP i Wydziału Zdrowia przy PRN. Stefan Surma korespondent „GŁOSU”



Fot. M. Pestka

Stacja Selekcji Roślin w Szelejewie zorganizowała wystawę rolniczą, która dała możliwość chłopom okolicznych wsi zapoznania się z aparaturą naukową używaną w laboratoriach miczurniowskich.

Na zdjęciu chłopcy z zainteresowaniem oglądają pod mikroskopem wewnętrzną budowę rośliny.

Nowe formy zwyciężają stare

W Powodowie i gdzie indziej

— Nauczyciel Janicki zamierza razem z naszymi cielećkami — mówił 67-letni brygadier połowy Franciszek Opaska w Powodowie (pow. Wolsztyn). — Bo widział to świat, żeby zaraz po ociepleniu odsadzać cielećki od krowy i trzymać je zimą na dworze? Z ciekawością też i niepokojem nowym metodom wprowadzanym przez nauczycieli do tego gospodarstwa Państw. Technikum Rolniczego z Wolsztyna — przypatrywali się starzy, od wielu dziesiętności lat pracujący na tamtejszej roli robotnicy.

I cielećki nie zmarły. Do krow już nie powróciły. Młody nauczyciel jest zadowolony z wyników radzieckiej metody zimnego wychowu cielećki.

Nowe jasne pomieszczenia

Powodowe przekonało się już do tej nowej formy wychowu cielećki, nabrało zaufania do nauczycieli Technikum Rolniczego. W Powodowskim szkolnym gospodarstwie nie tylko stare formy gospodarowania ustępują nowym. Także stare pomieszczenia

Targi meblowe w MOGILNIE

PSS w Mogilnie zorganizowała w sali Gospody nr 2 przy Rynku nr 17 „Wielkie Targi Meblowe”.

Na Targach można nabywać wszelkiego rodzaju meble, tak za gotówkę, jak i na raty. Targi zakończą się 27 bm.

A. Malecki korespondent „GŁOSU”

czenia zostają zamienione na nowe, jaśniejsze, wygodniejsze. Inwentarz czuje się lepiej i obsłusze miłsza jest praca w higienicznych, biało pomalowanych wewnątrz budynkach. Paszę tam będzie się rozwoziło wagonikami na szynach. Przy oborze jest chłodnia, umywalnia i pokój weterynaryjny. Za oborą — szopa na ściółkę, silosy i gnojownia. Przebudowana została chlewnia, rozbudowuje się cielećnik przystosowany do zimnego wychowu. Powstać mają chlewy szalasowe. A przy tym nie zapomniano o oparkaniu obejścia podwórzowego i parku.

Na doświadczeniach radzieckich

Zadaniem Technikum Rolniczego w Wolsztynie jest nie tylko zaznajomienie młodzieży swoją z postępowymi metodami rolniczymi, ale promieniować kulturą rolniczą na cały powiat.

Ostatnio w szkole tej odbył się kurs dla 32 brygadierów chowu bydła w spółdzielniach produkcyjnych województwa poznańskiego i zielonogórskiego. Stuchaczom zaiponowała hodowla w Powodowie, uradował ich uzyskanie bogaty zasób wiedzy. Dowodem tego liczne ich zobowiązania podniesienia wydajności mleka. Serdecznie też wykładowcom za pracę i trud podziękował w imieniu kolegów na zakończenie kursu Stefan Będziaszek z Nowego Świata (pow. Krotoszyński).

„Będziemy się wzorować w naszej pracy — powiedział — na doświadczeniach przodujących kolchozów radzieckich”.

(Na podstawie korespondencji kh. — oprac. P. R.)

K-4-10219

Radosne meldunki z frontu walki o plan

Przoduje młodzież Ostrowskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego

Brygady młodzieżowe w Ostrowskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego wykonały swój plan kwartalny powyżej 140%. Na pierwszym miejscu znalazła się brygada młodzieżowa im. Sztandaru Młodych pod kierownictwem Wojciechowskiego, zatrudniona w dziale spawalniczym, która zrealizowała plan kwartalny w 220%. Brygada młodzieżowa im. Klementa Gottwalda z działy mechanicznego, pracująca systemem Zandarowej, wykonała swój plan w 203,2%, a

brygada im. Janka Krasickiego pod kierownictwem Zgardy pracująca przy kryciu dachu — w 193%. Brygada ta zaoszczędziła w materiale ponad 170 tys. zł. Brygada młodzieżowa im. Władysława Hibnera, wykonująca części do wag osobowych, wykonała plan w 189,2%, wreszcie brygada młodzieżowa im. Młodej Gwardii, wytwarzająca części okienne, zrealizowała plan w 187,2%.

Dnia 29 maja br. Oddział Hamulcowy tych Zakładów złożył meldunek o wykonaniu miesięcznego planu w 114 proc. W tym samym dniu plan w 100 proc. wykonał również oddział obróbki drzewa, a w 106 proc. — taśmy II i III przy naprawie wagonów towarowych. Osiągnięcia te są wynikiem rytmicznej pracy, pełnego wykorzystania dnia roboczego oraz stosowania nowych metod pracy.

Założa Spółdzielni Papierniczej w Ostrowie podjęła dla uczczenia Święta Pracy zobowiązanie wykonania 15 dni przed terminem planów produkcyjnych I półrocza 1953. Realizując zobowiązanie, pracownicy Spółdzielni odnieśli nowy sukces: zrealizowali plan półroczny już 2 bm., to jest 29 dni przed terminem.

Państwowe Nadleśnictwo Świeca w Rejonie Lasów Państwowych Ostrow Wlkp. miało w ub. roku trudności z wykonaniem planów. W roku bieżącym, dzięki ofiarnej pracy całej załogi oraz personelu techniczno-administracyjnego, plan podstawy drewna w I kwartale br. zrealizowano w 100%. Wywieziono ponad 7000 metrów sześć. drewna, mimo, że nadleśnictwo nie posiadało ani jednego stałego wozaka. W tym samym okresie zalesiono 77 ha ziemi, przekraczając tym samym pierwotne plany.

Do przodujących zaliczyć należy Leśnictwo Jeżówka, z leśniczym Świątym i Wypiszką, które plany swoje przekroczyły.

(Hof)

Punkt zbiórki złomu i odpadów użytkowych przy GS w Krotoszynie wykonał plan zbiórki złomu w 160%.

Referent skupu — Jan Figaj i magazynier Biederman podjęli zobowiązanie zrealizowania planu półrocznego w 130 proc. do dnia 15 czerwca br. Do podjęcia podobnego zobowiązania placówka ta wezwwała wszystkie GS-y naszego województwa.

(Ski)

Koło Nauczycielskie ZMP przy Zasadniczej Szkole Metalowej w Pyzdrach ufun-dowało dla najlepszej brygady młodzieżowej propozycję przechodni. Podjęte długofalowe zobowiązania 1-majowe młodzież zrealizowała 7 dni przed terminem. Najlepszą okazała się brygada klasy Ia, która zdobyła propozycję. Realizując zobowiązania, młodzież odstawiła do punktu zbiórki 560 zamiast 160 kg złomu oraz zalesiła 25 arów nieużytków.

Sarbinowski korespondent „GŁOSU”

11 KRONIKA CZERWIEC



CZWARTEK
Barnaby Feliksa
Słońce w.: 3.30
zach.: 20.13
Księżyc w.: 2.40
zach.: 20.45

Na ogół chmurno z większymi przejaśnieniami oraz skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna ok. + 25 st. C. Wiatry dość silne — wschodnie i południowo-wschodnie.

Dla uczczenia Kongresu Kobiet w Kopenhadze

Rada Kobieta Związku Zawodowego Pracowników Państwowych przy Prezydium PRN w Wągrowcu poświęciła specjalne zebranie Światowemu Kongresowi Kobiet w Kopenhadze.

Łącząc się z kobietami całego świata w walce o pokój, członkinie Rady Kobieta postanowiły przepracować 150 godzin przy pracach społecznych. (Kdw)

Z Wielkopolski

Na IV Konferencji Powiatowej Związku Młodzieży Polskiej we Wrześni podsumowano osiągnięcia tej organizacji. Leon Mackowiak, ZMP-owiec z Zakładów Wytwarzających Główników T-10 już w grudniu 1952 r. ukończył realizację przypadających na niego zadań planu 6-letniego. Współzawodnictwo w tych zakładach rozpoczęła młodzież ZMP-owska. W Orzechowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego ZMP-owiec — Czesław Pęczkowski przekroczył zadania planu 1952 r., podnosząc normę o 60 proc. Dobrze pracują też brygady ZMP-owskie w POM-ie nr 105, osiągające ponad 200 proc. normy. W dniach 20-21 po Józefie Staliwie 123 ZMP-owców zgłosiło się do Partii, a 560 młodych wstąpiło w szeregi ZMP. Wśród ZMP-owców wyróżnili się traktorysty: Knasiak i Chałupnicki, wykonując 150 i 121 proc. normy.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Rawiczu uruchomiła przy dwóch sklepach spożywczych działy sprzedaży nabiału i pieczywa. Sklepy te cieszą się dużą frekwencją.

W Jabłonie, pow. Wolsztyn, odbył się walny zjazd przedstawicieli gminnej spółdzielni. Ludność tej gminy zaopatrywana jest przez 19 punktów sprzedaży detalicznej i wędrowny stragan, który dociera z artykułami pierwszej potrzeby do najbardziej odległych gromad. W ciągu ostatnich dwóch lat dostawa obuwia wzrosła o 648 proc., tekstylii — 586 proc., pasz treściwych — 470 proc., nawozów sztucznych — 356 proc., wełny i bawełny — 248 proc. — G. S. — Jabłonna wykonała plan zaopatrzenia ludności wiejskiej w roku 1952 w 113,4 proc., zajmując pierwsze miejsce w powiecie.

W Pile pomiędzy ogrodami przy ul. Krynicznej istnieje nie uregulowane koryto większego kanału, który wpada do rzeki Gldy. Bardzo często nadmiar wody z kanału zalewa piwnice sąsiednich mieszkań przy ul. Świętokrzyskiej. Kanał trzeba co prędzej oczyścić i uregulować, aby jego wody przestały zagrażać zdrowiu okolicznych mieszkańców. (Ko.)

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI

CZERWONA ŁAKA

— No i jak idzie? — rozpoczął hrabia rozmowę.
— Ano, jakoś idzie — odezwał się Szymek.
— Kiedy myślicie nareszcie przystąpić do roboty?
— Na razie nie zanoszę się na to — Szymek miał zdjętą znowu czapkę.
— A krowy doł kto?
— Nie, z wymion mleko ciecze, proszę jaśnie wielmożnego pana hrabiego.
— A kary?
— Drapie kopytami pod siebie, z kamieni aż iskry lecą. Jakiś niespokojny.
To dotknęło hrabiego najbardziej. Zawołał na Krotosza:
— Słuchaj, Franek, idź no do Wojtaczka albo do Storzycy i powiedz... powiedz, że chcę z nimi rozmawiać. — Przypomniał sobie swoją odmowę pertraktacji sprzed trzech dni. Mimo to nie przypisywał sobie żadnej winy. Winni są oni. To zbrodniarze. Oni przecież nie karmią bydła, głodzą karego, oni są bez sumienia. Popatrzył z niedowierzaniem na odchodzącego do wsi Krotosza. Skinał na Szymka.
— Ty nazywasz się Szymek?
— Tak, proszę uprzejmie jaśnie wielmożnego pana hrabiego.
— To ty zwracałeś się kilka dni temu do administratora o więcej mleka dla dzieci?
— Ja.
— I co, dali ci?
— Nie dali. Mówili, że nie było zezwolenia od jaśnie wielmożnego pana hrabiego.
Lipski poczuł się nieswojo. Pożałował, że tak niezręcznie rozpoczął tę rozmowę.
— Kazałem administratorowi, aby ci wydawał, bo zawsze myślałem, jego ojciec do brzo mi służył, a i ty sam posłuszny byłeś — nie można odmawiać, dzieci małe, trzeba mieć miłosierdzie.
— A mówili, że nie było rozkazu...
— Administrator zapomnieli może — powiedział niepewnie hrabia.
— A mówili, że nie było rozkazu. Ja za-

raz sobie myślałem, że jaśnie wielmożny pan hrabia tej ociupinki mleka by nie odmówił — powiedział przebiegle Szymek. — Przecież dla pana dziedzica to nic, a dla nas to dużo znaczy.
— Słuchaj, Szymek — chyba jesteś nadal mi wierny i Boga jeszcze się boisz?
— Boję się, proszę uprzejmie jaśnie wielmożnego pana hrabiego, że niepokojnie dokoła.
— Przecież ode mnie krzywdy nigdy nie zaznałeś?
Szymek pomyślał trochę. Naprawdę od hrabiego nie, bo trudno było z hrabią rozmawiać. Od administratora, karbowych, gajowego, to tak, jeszcze ile krzywd, ale żeby od starego pana? Nie przypomniał sobie.
— Nie — odpowiedział zdumiony tym odkryciem. — W związku mówili, że wszystkiemu winien hrabia, że krzywdził naród. A o administratorze mało mówili — myślał.
— No, to czemu strajkujesz?
— A bo cała wieś i na wszystkich majątkach strajkują, to i ja, z przeproszeniem jaśnie wielmożnego pa...
— A to na innych majątkach też strajki?
— A tak, strajki... O Górnice i Biniewie to jaśnie wielmożny pan wie. A tak wszędzie strajkują: w Borowcu, Jamach, Sobócie, Kotowiecu, w Będziesinie; u jaśnie pani hrabiny dziś podobno mają rozpocząć, w Lewkowie u brata pana hrabiego, w Szczurach u młodego pana, w Gałgach Wielkich, w Gałgach Małych, w Gutowie i podobno u młodych jaśnie wielmożnych panów w Sieganiu i Możdżanowie. Wszędzie strajkują — zakończył Szymek z błyszczącymi oczami i uśmiechem, który gniewał hrabiego.
— Słuchaj, chciałem ciebie o coś zapytać, tylko szybko się namyślił, bo oni wnet przyjdą. Powiedz, chciałbyś, aby twoje dzieci żyły dostatnio i zawsze chleba im wystarczyło?

(Ciąg dalszy nastąpi) (4)

Teatry

OPERA — godz. 19
„Halka”
POLSKI — godz. 19
„Sprawa rodzinna”
NOWY — godz. 19
„W małym domu”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30
„Pani Dulka na rozdwoju”
MŁODEGO WIDZA — godz. 16.30 „Wawrzynówy sąd”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Tajemnicza wyspa” (radziecki)
BALTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „My, urwisy” (francuski)
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Nikt nie wie” (czeski)
RIALTO — g. 13.30 i 15 „Niegroźny Piotruś”, „Cudowny dzwoneczek”, „Świat

CO * GDZIE * KIEDY

młodych”, g. 16, 18 i 20 „Wilhelm Tell”
LETNIE — g. 15, 17 i 19 — „Biały kiel” (radziecki)
PIAST — godz. 20 „Fanfan Tulipan” (francuski)
PUSZCZYKOWO — godz. 20 „Chłopek znad Krahichsee”
Wystawy
POLSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE — Paderewskiego nr 7
„II Wystawa indywidualnych prac dr. Tadeusza Cypriana”
ZW. ART. - PLAST. — ul. 27 Grudnia nr 4 „Wystawa akwarel Józefa Ożmiana” (godzina 9-18)
CBWA — al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa rysunków

ZPAP okręgu poznańskiego” g. 10-18
MUZEUM NARODOWE — al. Marcinkowskiego „Ruch robotniczy w Poznaniu” (g. 10-19)
MUZEUM NARODOWE — Dział Instrumentów Muzycznych — Stary Rynek 45 „Elementy rozwoju kultury muzycznej na tle rozwoju stosunków społecznych” g. 10-15
MUZEUM PRZYROD. NIEZŁ. ul. Zwierzyńska — „Dzieje ziemi” — wystawa geologiczna - paleogeologiczna (godz. 9-16)
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. Alf. Lampiego 27/29 (g. 9-15)

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P.), 21, 23.50.
Muzyka: 5.25, 6.15, 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — ludowa, 13 — koncert ork. Rozgłośni Łódzkiej, 13.40 — utwory na flet, 14.50 — „Swojskie melodie” 16.20 (P.) — pieśni ludowe, 16.45 — utwory klasyczne, 17.15 (P.) — orkiestra i soliści, 18 (P.) — pieśni w wykonaniu chóru Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego, 18.15 (P.) — pogodna melodia, 18.55 — muzyka, 20 — „Dla każdego coś miłego”, 21.36 — taneczna, 22.20 — „Symfonia Schuberta”, 22.30 — kwintet na flet, oboj, klarnet, fagot i róg, 23.15 — operowa.